

GAZETA USTROŃSKA

KARNAWAŁ
WIELKA
ORKIESTRA
GWIAZDKOWY
KOSZ

Nr 1(230)/96

4—10 stycznia

50 gr (5000 zł)

ISSN 1231-9651

ŚWIADOME MACIERZYŃSTWO

Rozmowa z lek. ginekologiem-położnikiem
— Piotrem Przybyłą

Ile kobiet korzysta z poradni ginekologicznej? Z jakimi problemami się zgłaszają?

Dziennie przyjmujemy około 15, 16 pacjentek, miesięcznie jest 200-250 kobiet. Od marca 1987 roku, odkąd tu pracuję liczba ta prawie się nie zmienia. Są wśród nich kilkuletnie dziewczynki, a także kilkudziesięcioletnie panie. Przychodzą z różnymi problemami. Część ogranicza się do przypadkowych wizyt kontrolnych lub zgłasza się z konkretnymi dolegliwościami. Jest też coraz liczniejsza grupa pacjentek, które przychodzą regularnie i te najbardziej sobie cenię, bo wiem, że dbają o stan swojego zdrowia. Muszę powiedzieć, że do propagowania badań profilaktycznych w dużym stopniu przyczyniają się gazety i kolorowe magazyny chętnie czytane przez kobiety. Czasami w artykułach jest mnóstwo błędów merytorycznych, ale ważne jest to, że pod kolorowym obrazkiem znajduje się pewna informacja, która może wzbudzić w kobiecie niepewność, podejrzliwość i zmusi ją do udania się do ginekologa. Ważna jest także prowadzona w naszym ZOZ akcja wysyłania do losowo wybranych pacjentek zaproszeń na badania profilaktyczne.

Czy przyszłe matki mogą liczyć na dobrą opiekę?

Kobiety ciężarne stanowią dużą grupę pacjentek. Staramy się je otaczać szczególną opieką, ze względu na to, że każda ciąża niesie ze sobą pewne ryzyko. Przyszła matka powinna regularnie co 4 tygodnie zgłaszać się do Poradni K, gdzie jest badana. Analizuję też wyniki badań laboratoryjnych i w zależności od potrzeb kieruję na dalszą diagnostykę lub leczenie. Możliwości diagnostyczne mamy na szczęście bardzo duże dzięki ścisłej współpracy z pracownią ultrasonograficzną przy Szpitalu Śląskim. W przypadku poważniejszych powikłań pacjentka jest kierowana do szpitala w Cieszynie.

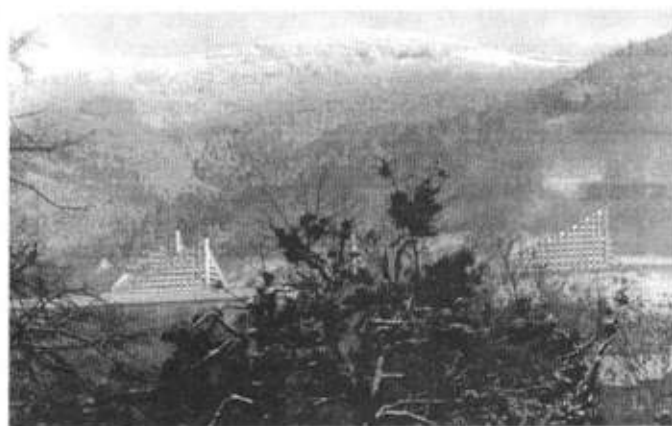
Czy zgłaszają się do pana młode dziewczyny?

Nastolatki przychodzą zbyt rzadko, a w tym wieku problemów mają sporo. Kiedyś zapraszano mnie i kolegów z Towarzystwa Rozwoju Rodziny do szkół na prelekcje. Dotyczyły one fizjologii miesiączkowania, antykoncepcji i miały na celu kreowanie modelu dziewczyny, która ma pełną świadomość swojej płci. Wiedziały kiedy i z jakimi problemami mają się zgłaszać. Obecnie przychodzą rzadziej, a nie wszystkie problemy mogą rozwiązać rodzice i szkoła.

Czy kobiety dbają o siebie?

W przeciągu mojej dziesięcioletniej pracy zaszła pewna poprawa. Coraz częściej kobiety zgłaszają się na profilaktyczne badania okresowe. Przekonały się, że jest to niezbędne i kontrolują się regularnie. Natomiast ciągle jeszcze zdarzają się kobiety, najczęściej w wieku pobalzakowskim, które nie mają tego nawyku. Najczęstszym błędem jest myślenie: „nie mam już miesiączki, więc po co pójść do ginekologa”. Właśnie w tym

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

CZY JE DROGI?

15 grudnia odbyła się pierwsza część 20 sesji Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz. Poinformował on radnych o odwołaniu złożonym w Ministerstwie Edukacji Narodowej w związku ze zbyt niską subwencją przyznaną Ustroniowi na prowadzenie szkół podstawowych w 1996 roku.

Trwają prace nad budżetem. F. Korcz przedstawił radnym wnioski komisji problemowych, które zostały zaakceptowane przez Konwent RM. Do najważniejszych należą:

- Budowa stacji przeładunkowej odpadów komunalnych,
- Potraktować jako priorytetową budowę przejścia podziemnego pod „dwupasmówką” przy os. Manhattan. Niezbędna będzie tu pomoc Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Kra-

(cd. na str. 4)

ŚMIERTELNY POŚLIZG

Pierwsze opady śniegu nie były tak niebezpieczne na ustronskich drogach, jak pierwsza tej zimy gołoledź.

14 grudnia około godz. 14.00, na ul. 3 Maja, na wysokości Technikum Mechanicznego, kierujący fiatem 126 p potrafił pieszego mieszkańca naszego miasta znajdującego się w stanie nietrzeźwym. Poszkodowany ze złamaną nogą został przewieziony do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Kierowca „malucha” był trzeźwy.

Cztery godziny później, na ul. 3 Maja, na wysokości

skrzyżowania z ul. Skalica doszło do tragicznego wypadku drogowego. Kierujący oplem kadetem mieszkaniec Ochab Małych nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, wpadł w poślizg i prawą stroną uderzył w prawidłowo jadący — w kierunku Wisły — renault clio. Śmierć na miejscu poniósł kierowca i pasażer opla. Obrażenia ciała doznała pasażerka renaulta, którą przewieziono do Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

(M. P.)

ŚWIADOME MACIERZYŃSTWO

Rozmowa z lek. ginekologiem-położnikiem
— Piotrem Przybyłą

(cd. ze str. 1)

wieku zachodzi u kobiety wiele przemian związanych z procesem starzenia się organizmu i zmiany te wymagają ustawicznych, regularnych kontroli.

Jak często kobiety powinny się zgłaszać na wizyty kontrolne?

Każda kobieta powinna się kontrolować przynajmniej raz w roku, wskazane jest też badanie cytologiczne i badanie piersi. Od kiedy dziewczyna zaczyna miesiączkować, a już na pewno wtedy gdy rozpoczyna współżycie seksualne musi pamiętać o corocznych wizytach. W tym wieku wiąże się to z higieną i skuteczną antykoncepcją. U kobiet w wieku rozrodczym z ciążami, a u kobiet w późniejszym wieku z charakterystycznymi zmianami w funkcjonowaniu organizmu związanymi z okresem przekwitaniowym. Tak więc w każdym wieku wizyta u lekarza ginekologa raz w roku jest bardzo pożądana.

Na czym polega leczenie hormonami w okresie przekwitaniowym?

W naszej szerokości geograficznej kobiety wchodzi w ten okres między 45 a 50 rokiem życia. Kiedy zauważa się pierwsze objawy — wypadanie włosów, uderzenia gorąca do głowy, potliwość, zaburzenia snu czy nadmierne pobudzenie nerwowe, jest to najlepszy moment na rozpoczęcie hormonoterapii zastępczej. Ma ona na celu opóźnienie procesów starzenia, poprawienie samopoczucia, zabezpieczenie przed chorobami nowotworowymi. Polega na stałym podawaniu naturalnych hormonów doustnie w postaci tabletek lub plastrów przyklejanych na skórę. Kobiety, które są zainteresowane i chciałyby się poddać takiej terapii muszą zwrócić się po radę do lekarza ginekologa. Wykonuje się wtedy szereg badań, ponieważ istnieją pewne przeciwwskazania do stosowania takiego leczenia. Cieszę się, że tak dużo kobiet zaczęło stosować hormonoterapię zastępczą, bo korzyści są znaczne. Udokumentowano je wieloma pracami naukowymi. Olbrzymia większość naukowców skłania się ku temu, że jest to leczenie jak najbardziej pożądane, a czasem wręcz konieczne. Aby uzyskać sukces w tym leczeniu potrzebny jest jeszcze zdrowy tryb życia — dieta, ruch oraz pozytywne nastawienie.

Dużo mówi się o chorobach nowotworowych piersi. Proszę powiedzieć coś na ten temat.

Niektóre informacje podawane w mediach sugerują, że coraz więcej kobiet choruje na raka piersi. Wiąże się to ze zdecydowanie większą wykrywalnością. Po pierwsze kobiety częściej i bardziej systematycznie przychodzą do lekarza, a po drugie mamy do dyspozycji dużo większe możliwości diagnostyczne: ultrasonografię, badanie rentgenowskie czyli mammografię, badania cytologiczne, histopatologiczne i inne. Kobiety dojrzałe zgłaszające się do poradni są badane pod tym kątem i jeśli zostaną wykryte nieprawidłowości, to diagnozowanie lub później leczenie jest kontynuowane w Poradni Chorób Sutka w Cieszynie.

A jak kobiety same mogą zapobiegać nowotworom?



Koło Baraniogórskie Śląskiego Klubu Narciarskiego — tak nazwano klub założony w Istebnej w 1929 r. Liczył 245 członków, z czego — wedle kroniki — 75 proc. stanowili górale. Obok sekcji narciarskiej, istniała również lekkoatletyczna i gier sportowych. Wojewoda M. Grażyński

podarował istebniańskim sportowcom 200 par nart. Dzisiaj te tradycje kontynuuje MKS Istebna.

★ ★ ★

W drewnianej chacie w Brennej-Centrum, mieszczącej onegdaj kino, kilkanaście lat temu urządzono Izbę Pamięci. Odtworzono wnętrze izby kurnej, zgromadzono też stroje ludowe, sprzęty gospodarstwa domowego, narzędzia rzemieślnicze, itp. Mini-muzeum odwiedza rocznie dużo turystów, wczasowiczów i uczniów.

Przede wszystkim, ważne są regularne wizyty u ginekologa. Druga rzecz, to higieniczny tryb życia. To jest podstawa. Pod tym pojęciem należy rozumieć niepalenie papierosów, prawidłowe, lekkostrawne odżywianie się, w miarę możliwości aktywny tryb życia, aktywny wypoczynek i obserwowanie własnego ciała i fizjologii. Wszelkie nieprawidłowości, zaburzenia powinny być konsultowane nie w gronie przyjaciółek czy rodziny, a z lekarzem. Tym bardziej, że w Ustroniu dostępność do lekarzy tej specjalności jest duża, czy to w przychodni czy w gabinetach prywatnych. Poza tym każda kobieta powinna sama, przynajmniej raz w miesiącu zbadać swoje piersi, sprawdzić czy nie pojawiła się jakaś wydzielina, czy nie ma zgrubień, bolesności. Jeżeli zauważy jakiegokolwiek tego typu dolegliwości powinna przyjść do ginekologa.

Dużo kontrowersji wzbudza sprawa antykoncepcji. Jak pan, jako lekarz patrzy na ten problem?

Antykoncepcja jest niezbędna. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że metoda powinna być dobierana indywidualnie dla każdej kobiety i rodziny. Musi być zgodna z jej przekonaniami religijnymi, warunkami ekonomicznymi i stanem zdrowia. Te trzy czynniki muszą być uwzględnione. Niemyślenie o antykoncepcji uważam za dużą nierozagę. Nie wyobrażam sobie kobiety, która o tym nie myśli, a jeśli myśli to musi ją jakoś realizować. Właśnie dlatego młoda dziewczyna powinna przyjść do lekarza przed rozpoczęciem współżycia. Oczywiście dobrze by było, gdyby każda z nich mogła porozmawiać z mamą. Żeby mama przekazała jej swoją wiedzę, a przynajmniej, żeby wytłumaczyła na czym polega cykl miesięczkowy, bo dziewczyny często nie wiedzą nawet tego. W ogóle uważam, że decyzja o podjęciu życia seksualnego powinna być zaakceptowana przez rodziców, bo mają do tego prawo. Wszyscy zgadzamy się, że aborcja jest złem i dlatego najważniejszą rzeczą jest niedopuszczenie do sytuacji ostatecznych. Przez odpowiednią profilaktykę i antykoncepcję trzeba dążyć do w pełni świadomego macierzyństwa.

Ostatnio głośno jest o akcji „Rodzić po ludzku”. Jak to wygląda w Szpitalu Śląskim w Cieszynie?

Lekarze różnie się odnoszą do tej akcji. Większość jednak jest nastawiona pozytywnie. Zwiększyła ona przede wszystkim świadomość przyszłych rodziców, spopularyzowała obecność ojców przy porodzie, a więc spowodowała, że ich udział w ciąży i samym porodzie zwiększył się. Jest to zjawisko pozytywne. Oczywiście są głosy, że może to utrudnić pracę w szpitalach, ale dotyczyło jednostek, które mają pewnego rodzaju ograniczenia lokalowe czy personalne. Na pewno nie Oddział Ginekologiczno-Położniczy w Cieszynie, ponieważ warunki tam są naprawdę znakomite. Ostatnio szpital został nagrodzony plakietką „Szpital przyjazny dziecku” przez Światową Organizację Zdrowia WHO. Jest to pierwsze wyróżnienie dla szpitala z Podbeskidzia i 11 w Polsce. Plakietkę otrzymują placówki, które w odpowiedni sposób opiekują się noworodkiem w pierwszych dniach życia. Szczególną uwagę zwraca się na karmienie piersią. W Cieszynie dziecko zaraz po porodzie trafia do matki i jeżeli ma odruch ssania, od razu jest karmione. Później razem z mamą mieszka w jednej sali. Nie podaje się też kobietom lekarstw, które mogłyby przeszkodzić w procesie wytwarzania pokarmu. Natomiast w akcji „Rodzić po ludzku”, szpital otrzymał cztery na pięć możliwych gwiazdek, a więc został wysoko oceniony.

Rozmawiała: Monika Niemiec

Restauracja „Targowa” w Cieszynie jest bodaj jedyną w regionie, goszczącą znane zespoły jazzowe i folkowe. Praktycznie w każdy weekend brzmi tu muzyka w profesjonalnym wykonaniu.

★ ★ ★

Ponad 100 imprez z udziałem blisko 60 tys. widzów odbyło się w minionym roku w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza. Wystąpiła cała plejada gwiazd sceny teatralnej, operowej i rozrywkowej. Atrakcyjny program został przygotowany na bieżący rok.

Żywa jest tradycja wykonywania tzw. wyroczków w rodzinach protestanckich regionu cieszyńskiego. Obecnie mają one postać wypalanej w drewnie, zawierających wersety Pisma Świętego. Przed rokiem ciekawą wystawę o tej tematyce prezentowano w Wiśle.

★ ★ ★

Polski Ruch Monarchistyczny chce utworzyć Księstwo Cieszyńskie. Pierwszym krokiem było powołanie Koła tej partii w Cieszynie. Znalazło się dotąd kilkudziesięciu zwolenników idei PRM.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Na ślubnym kobiercu stanęli:

26 grudnia 1995 r.

Mariola Minkina, Ruda Śląska i Jarosław Pędras, Dąbrowa Górnicza
Marzena Zygula, Ustron i Czesław Fuja, Ustron
Monika Nowak, Ustron i Michał Kowalczyk, Warszawa
Barbara Kielar, Ustron i Arkadiusz Bańka, Ustron
Romana Drózd, Ustron i Dariusz Klóska, Ustron

☆ ☆ ☆



A huk petard nęka mieszkańców...

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Zuzanna Dytko, lat 88, ul. Katowicka 170
Ewa Wałach, lat 91, ul. Strażacka 12
Helena Cholewa, lat 85, ul. Wiśniowa 11
Helena Hiner, lat 84, ul. Wiśniowa 6
Zuzanna Cholewa, lat 52, ul. Daszyńskiego 44
Zofia Kopiec, lat 87, ul. Wantuły 102

Wszystkim, którzy wzięli tak bardzo liczny udział w smutnym obrzędzie ostatniego pożegnania naszego ukochanego męża, ojca i brata

śp. Teodora Dustora

za złożone wieńce i kwiaty — rodzinie, przyjaciółom, kolegom, delegacjom, sąsiadom, znajomym — serdeczne Bóg zapłać — składa Rodzina.

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

śp. Alojzego Hałata

krewnym, sąsiadom, znajomym, delegacji kombatanów i za-
kładu pracy

składa żona z Rodziną.

Ze zbiorów Muzeum

Na przekór mroźnej zimie — dziś widok basenu kąpielowego w upalny dzień. Fotografję wykonano w okresie międzywojennym. Przypominamy, że ustronński basen kąpielowy został oddany do użytku w 1933 r.



KRONIKA POLICYJNA

16.12.95 r.

O godz. 21.10 Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o kradzieży samochodu marki audi 80, będącego własnością mieszkańca Rędzin, w woj. częstochowskim. Kradzież dokonano w rejonie D.W. „Mazowsze”.

17.12.95 r.

O godz. 2.00 dokonano włamania do samochodu marki opel cadett, będącego własnością mieszkańca Ustronia. Łupem złodziei padł radioodtwarzacz, korektor i kolumny. Straty oszacowano na około 450 złotych.

17.12.95 r.

O godz. 20.40, zatrzymano, znajdującego się w stanie nietrzeźwym, mieszkańca Ustronia, kierującego fordem. Wynik badania alkometrem 2,69 prom.

21.12.95 r.

Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do sklepu spożywczego nr 9, PSS — „Społem”. Sprawcy po wybi-
ciu szyby skradli napoje alkoholowe wartości 200 złotych.

22.12.95 r.

O godz. 15.20, na ul. Cieszyńskiej, kierujący mazdą, mieszkaniec Ustronia zjechał na przeciwległy pas drogi i uderzył w VW polo — mieszkańca naszego miasta.

22.12.95 r.

O godz. 15.50, na ul. Wiślańskiej, kierujący polonezem, mieszkaniec Warszawy nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i uderzył w drzewo.

22.12.95 r.

O godz. 17.00, na ul. Polańskiej, kierujący fiattem 126p, mieszkaniec Ustronia uderzył w ogrodzenie prywatnej posesji. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 500 złotych.

23.12.95 r.

O godz. 9.30, na skrzyżowaniu ulic Katowickiej z Cieszyńską kierujący renaultem obywatel Niemiec doprowadził do kolizji z fordem escortem, mieszkańca Chorzowa. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 200 złotych.

23.12.95 r.

O godz. 11.30, na ul. Skoczowskiej, kierujący fiattem 126p, zjechał drogę prawidłowo jadącemu VW pasatowi mieszkańca Górek Wielkich. Sprawca kolizji zbiegł z miejsca zdarzenia.

23.12.95 r.

O godz. 14.30, na ul. 3 Maja, kierujący nysą mieszkaniec Wiśły doprowadził do kolizji z peugotem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 30 złotych.

(MP)

STRAŻ MIEJSKA

13.12. — Szczegółowa kontrola posypywania i odśnieżania chodników przed sklepami i prywatnymi posesjami. W 6 przypadkach udzielono upomnienia i nakazano natychmiastowe wykonanie zaleceń.

14.12. — Przy ulicy Daszyńskiej stwierdzono brak płyty zabezpieczającej studzienkę. Powiadomiono Oddział Telekomunikacji.

15.12. — Szczegółowa kontrola dokumentów osób handlujących na targowisku. Mandatem ukarano obywatela Chin i nakazano opuszczenie targowiska.

16/17.12. — Interweniowano w czasie bijatyki przed dyskoteką „Mirage 2000”. Zatrzymano 2 osoby i przewieziono na Policję do Cieszyńska.

18.12. — Zatrzymano mieszkańca Brennej, który w stanie nietrzeźwym zakłócał spokój i awanturował się.

19.12. — Stwierdzono zapadnię-

cie się studzienki telekomunikacyjnej na Rynku. Powiadomiono Oddział Telekomunikacji w Ustroniu.

— Przeprowadzono rozmowę z kierownikiem Domu Towarowego „Krokus” na temat włączającego się systemu alarmowego. Nakazano sprawdzenie zamontowanego urządzenia.

21.12. — Zatrzymano mieszkańca Ustronia, który w stanie nietrzeźwym wszczywał awantury na terenie Urzędu Miejskiego.

— Zabrano z ulicy i odwieziono do domu mieszkańca Ustronia, który nietrzeźwy spał na chodniku przy temperaturze powietrza —10°C. Koszty przejazdu w wysokości 20 zł pokryła rodzina.

Straż Miejska apeluje do mieszkańców os. Manhattan o nie parkowanie w pobliżu skrzyżowania ulic: A. Brody, Pięknej i Gałczyńskiego ze względu na utrudnianie dzieciom i rodzicom wyjścia z przedszkola. Nie stosowanie się do tych wskazań będzie karane mandatami.

(mn)

CZYJE DROGI?

(cd. ze str. 1)

kowie gdyż jak poinformował burmistrz K. Hanus całość robót to kwota 6,5-8,5 mld zł.

— Sieć wodociągu miejskiego przy ul. Polańskiej. Obecnie woda czerpana ze studni jest zatruta, a nie ustalono źródła zanieczyszczenia.

— 25.000 przeznaczonych na konkurs na plan zagospodarowania centrum miasta przeznaczyć na inne cele. Z takim rozwiązaniem nie zgodziła się radna Halina Dzierżewicz. Argumentowała, że mamy niyaki rynek, przy głównej drodze zniknęło ostatnio 10 obiektów, więc zaniechanie zajęcia się centrum nie wróży dla miasta nic dobrego. F. Korcz stwierdził, że aby myśleć o przebudowie centrum, należałoby przeznaczyć na ten cel 15 mld zł, a to na razie nie jest możliwe. Natomiast zdaniem Ireny Pawelec przy podejmowaniu nowych zadań należy wskazywać, z których pozycji rezygnujemy na ich rzecz.

— Dofinansowanie służby zdrowia, w szczególności Ośrodka Zdrowia w Ustroniu.

— W kwocie przekazanej służbie zdrowia zagwarantować odpowiednie sumy na szczepionkę przeciw żółtaczce dla dzieci.

— Kontynuować budowę wodociągu na Poniwcu. F. Korcz postulował, by przy budowie tego wodociągu dogadywać się z mieszkańcami i uzgadniać wspólne prace. Np. mieszkańcy powinni sami zasypywać wykopy na terenie swoich posesji i nie obciążać tymi kosztami miasta.

— Obniżyć dotację dla Zakładu Usług Komunalnych.

— Dokończyć budowę kolektora przy ul. Świerkowej i ul. Jaworowej.

— Przeprowadzić remont chodnika przy ul. Skoczowskiej kosztem chodnika w Lipowcu. Z taką propozycją nie zgodziła się Maria Tomiczek. Jej zdaniem jest akurat tyle wolnego pobocza, że nic nie powinno zakłócić budowy chodnika w Lipowcu. Jan Drózd zaproponował, by zgodnie z wnioskiem Komisji Rolnictwa chodnik przy ul. Skoczowskiej budować w zamian za chodnik przy ul. Sanatoryjnej. Radny dowodził, że cały czas finansuje się Zawodzie zapominając o peryferiach, gdzie mieszkańcy nie mają nic ze swoich podatków. Wszystko idzie na domy wczasowe, mówił radny. Dodał również, że wiele do życzenia pozostawiają prowadzone roboty, gdy np. w zimie kładzie się beton pod krawężniki. Burmistrz K. Hanus nie zgodził się z argumentacją radnego twierdząc, że w znacznej części dochody miasta pochodzą właśnie z domów wczasowych, a władze miejskie stale muszą odierać zarzuty, iż zbyt mało inwestuje się w dzielnicach turystyczno-wczasowych. Irena Pawelec dodała, że należy zadbać o tereny wokół Zakładu Przyrodoleczniczego na Zawodziu.

— Nie mówię, by zapominać o dzielnicach peryferyjnych — kontynuowała Pawelec. — Proponuję natomiast ustalić hierarchię potrzeb i po kolei wykonywać poszczególne zadania.

Natomiast Lesław Werpachowski domagał się umieszczenia w budżecie miasta na 1996 r. budowy drogi przy targowisku. Zdaniem radnego skreślono to zadanie w 1995 r. i dalsze odkładanie budowy tej drogi jest wprowadzaniem ludzi w błąd, gdyż nie można co roku obiecywać, że coś zostanie uwzględnione w przyszłym budżecie. Głosowanie nad budżetem miasta planowano do końca grudnia. Kłopoty z subwencją na prowadzenie szkół podstawowych mogą opóźnić przyjęcie budżetu miasta na 1996 r.



Sporne drogi na osiedlu „Jelenica”.

Fot. W. Suchta

Najdłużej na sesji debatowano nad uchwałą o przejęciu przez miasto dróg na osiedlu domków jednorodzinnych przy ul. Pięknej i ul. Wantuły. Józef Waszek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Jelenica” poinformował radnych, że przekazano odpowiednim instytucjom sieć gazową, elektryczną, wodociągową na osiedlu domków jednorodzinnych i obecnie wydzielono działki poszczególnych domków. Pozostają do przejęcia przez miasto drogi na osiedlu. Takie postawienie sprawy wzbudziło wątpliwości innych radnych, szczególnie tych zamieszkałych w blokach. Bronisław Brandys pytał, dlaczego koszty utrzymania ulic Wantuły i Pięknej ma ponosić całe miasto podczas gdy SM „Zacisze” utrzymuje drogi i place na swoich osiedlach. Burmistrz odpowiadał, że mieszkańcy osiedli domków jednorodzinnych, które są własnością prywatną nie ponoszą obciążeń związanych z utrzymaniem dróg. Jerzy Baldys stwierdził, że uchwała jest niedokładnie przygotowana. Powinno z niej wynikać na jakiej podstawie miasto ma te ulice przejąć i jakie stąd płyną korzyści. Zdaniem burmistrza nie można rozpatrywać tej sprawy w aspekcie korzyści miasta. W ogóle istnieje tendencja do przekazywania dróg gminom i wszystko wskazuje na to, że drogi na innych osiedlach też trzeba będzie przejąć. J. Waszek twierdził natomiast, że jest obowiązkiem miasta przejęcie dróg na os. Jelenica. Takie wyjaśnienie nie satysfakcjonowało L. Werpachowskiego. Jego zdaniem, skoro miasto ma taki obowiązek, to po co radni mają przegłosowywać uchwałę w tej sprawie. Włodzimierz Chmielewski zaproponował, by do uchwały dołączyć uzasadnienie prawne. Do tego wniosku w głosowaniu przychylił się pozostali radni i uchwała o przejęciu dróg na os. Jelenica rozpatrywana będzie na jednej z następnych sesji RM.

W zapytaniach do władz miasta radna H. Dzierżewicz chciała się dowiedzieć jak pozbywać się dużych objętościowo rzeczy, które nie mieszczą się do kontenerów. Jerzy Śliwka zaproponował, by np. dwa razy do roku organizować zbiórki starych mebli, urządzeń itp. Jednak zdaniem F. Korcza nie rozwiąże to problemu gdyż w blokach kupując nowe meble trzeba równocześnie pozbyć się starych, a nie czekać do organizowanej zbiórki. W tym punkcie obrad mówiono też o oblodzonych i niebezpiecznych drogach. Do takich należy zjazd z ul. Skalica na ul. 3 Maja i ostry zakręt na ul. Lipowej.

• (ws)

JAK NAD MORZEM



Fot. W. Suchta

Od października 386 uczniów SP-2 korzysta z basenów solankowych w Szpitalu Uzdrawiskowym. Wszystkie dzieci posiadają skierowania, a więc są pacjentami szpitala i pod okiem fachowców korzystają ze wskazanych dla nich zabiegów. Zajęcia w 15-osobowych grupach prowadzą rehabilitanci szpitala oraz J. Mańczyk z SP-2. Szkoła organizuje dojazd na basen wynajętym w tym celu autobusem.

W każdą środę i czwartek od 8.00-9.00 i od 13.00-17.00 na basenie rozbrzmiewa gwar szkolnej dziatwy. Dzieci wykonują zalecane ćwiczenia, w sposób naturalny inhalują się w mikroklimacie basenu i przede

wszystkim cieszą się kąpielą, bawią się. Dla wielu z nich to jedyna okazja. Gdyby nie inicjatywa dyrekcji szpitala, tylko nieliczni trafiliby na basen z rodzicami. Na basenie dzieci korygują wady postawy i oddychają powietrzem nasyconym jodem, którego na naszych terenach brakuje. Śmiało można powiedzieć, że regularne uczęszczanie na basen daje tyle samo, co wyjazd nad morze.

Mali pacjenci są traktowani z wielką życzliwością i wyrozumiałością przez wszystkich pracowników. Rehabilitanci cierpliwie tłumaczą jak korzystać z urządzeń, a panie które sprzątają, odnajdują i zbierają porzucone koszulki i skarpetki.

ZALEWANO CHROBOKA

Ostatni dzień w roku nazywany dawniej na Śląsku również wigilią Nowego Roku lub Starym Rokiem, a dopiero w latach międzywojennych powszechniej Sylwestrem, nie obfituje w tradycyjne zwyczaje. Skłaniał raczej ludzi do swoistego rachunku sumienia, snucia wspomnień i refleksji, a rano i wieczorem odbywały się w kościołach nabożeństwa dziękczynne. Powszechnym jednak zwyczajem, zarówno na wsi jak i w mieście, były wróżby, za pomocą których chciano odkryć co złego i dobrego przyniesie nowy rok. Dziewczęta interesowały się głównie sprawą swojego zamążpójścia i aby poznać przyszłość nasłuchiwały skąd zaszczeka pies, liczyły kółki w płocie itd. W niektórych miejscowościach na Śląsku mężczyźni obowiązkowo musieli „zalać chroboka” za ubiegły rok, by stare zmartwienia nie „wylażyły” w nowym. Należało dokładnie posprzątać dom, by zapewnić porządek w przyszłym roku i pod żadnym pozorem nie zostawiać prania na strychu, bo ktoś w domu może umrzeć.

15 grudnia w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” odbyło się roczne informacyjne zebranie członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Ustronia. Sprawozdanie z działalności Zarządu TMU w 1995 roku przedstawił prezes TMU Stanisław Niemczyk. Mówił m. in. „W październiku pożegnaliśmy Józefa Pilcha. Żadna mowa nie wyrazi w pełni Jego zasług i nie doceni w pełni jego dorobku. Ktokolwiek zechce się czegoś dowiedzieć o Ustroniu, jego dziejach najstarszych, będzie sięgał po jego opracowania naukowe i bibliografię. Jest to bowiem dzieło rzetelne i właściwie jedyne”.

POTRZEBNA SIEDZIBA

S. Niemczyk mówił też o działaniach TMU. Wystąpiono o utworzenie z podarowanych przez Marię Skalicką zbiorów specjalnych i archiwalnych oddziału w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Na prośbę dyrektora Szpitala Uzdrawiskowego zaproponowano nową nazwę tego obiektu: Szpital Uzdrawiskowy „Pod Równicą”. Współpracowano też przy organizacji obchodów 50-lecia Biblioteki w Ustroniu. Jednak najbardziej znaczącym wydarzeniem było wydanie kolejnego, ósmego już numeru Pamiętnika Ustrońskiego. Podkreślono, że Pamiętnik wydawany głównie dzięki Józefowi Pilchowi i grupce skupionych wokół niego zapaleńców, powinien dalej się ukazywać. Trudno będzie to jednak robić społecznie. Dlatego TMU widzi tu rolę do wypełnienia przez miasto.

W zebraniu wzięło udział blisko 30 osób. W dyskusji podkreślano konieczność dalszej działalności edukacyjnej dotyczącej historii Ustronia. Proponowano, by w szkołach odbywały się lekcje poświęcone lokalnym tradycjom i dziejom naszego miasta. Duża rola w tym Muzeum, które już podobne zajęcia prowadzi, jednak nie odbywają się one regularnie. Wrócono do pomysłu ustawienia w ekspozycyjnym miejscu na Rynku opracowanej przez TMU tablicy informującej o historii Ustronia, podającej najważniejsze daty.

Coraz bardziej zmienia się otoczenie, w którym przyszło działać TMU. Dziś liczą się sponsorzy i sprawna organizacja Towarzystwa. Korzystać można z pomocy różnego rodzaju fundacji, lecz trzeba wiedzieć jak to robić. Tylko działając profesjonalnie można liczyć na pomoc finansową. Dlatego konieczny jest w mieście punkt, w którym działające w Ustroniu towarzystwa miałyby swoją siedzibę. Ważna jest też możliwość zatrudnienia pracownika obsługującego takie biuro. Na spotkaniu mówiono, że nic nie stoi na przeszkodzie, by te dążenia TMU połączyć z wnioskiem Towarzystwa Rozwoju Turystyki o zatrudnieniu pracownika zajmującego się obsługą i promocją turystyki w Ustroniu. (ws)



Fot. W. Suchta

Obecnie Sylwester łączy się z huczną zabawą, tańcami, jest otwarciem karnawałowego szaleństwa. W domach, u znajomych czy w restauracjach wszyscy starają się w szampańskich nastrojach powitać Nowy Rok.

Ustroniacy mieli duży wybór w poszukiwaniach odpowiedniego miejsca na ten wyjątkowy wieczór, a i ceny w miarę przystępne. Na przykład za 300 złotych od pary bawiono się w hotelu „Równica”, w „Narcyzie” czy „Jaskółce”, a o 100 złotych więcej musieli zapłacić goście hotelu „Aleksado” i motelu „Polana”.

Tradycyjnie już o północy Zawodzie rozświetliło się fajerwerkami, a huk petard dochodził z wszystkich chyba zakątków Ustronia. Więcej pojawiło się też zwolenników spędzania Sylwestra „na ulicy”. Szczególnie młodzież tłumnie odwiedzała swoich bliźszych i dalszych znajomych składając noworoczne życzenia i strasząc przy okazji innych, napotkanych wystrzałami sztucznych ogni.

(MK)

WIZYTA MINISTRA



Fot. W. Suchta

14 grudnia z krótką wizytą w Ustroniu przebywał minister transportu Bogusław Liberadzki. Wraz z ministrem przyjechał wojewoda Marek Trombski, posłowie Ewa Sychalska i Antoni Kobielski, dyr. gen. Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych Tadeusz Suwara. Burmistrzowie Kazimierz Hanus i Tadeusz Duda oraz przewodniczący RM Franciszek Korcz podejmowali gości w Urzędzie Miejskim. Podczas spotkania B. Liberadzki poinformował władze naszego miasta o rozpoczęciu na wiosnę budowy obwodnicy. Przetarg na wykonanie robót wygrał Dromex. Mówiono także o konieczności zaangażowania się finansowego Dyrekcji Dróg Publicznych w budowę przejścia podziemnego pod „dwupasmówką” na ul. Brody, o przyszłym rozwiązaniu skrzyżowania „dwupasmówki” z ul. Cieszyńską oraz o możliwościach dalszej budowy tej drogi do Wisły. (Na zdjęciu od lewej: M. Trombski, B. Liberadzki, E. Sychalska). (ws)

WIELKA ORKIESTRA

7.01.1996 r. — jak co roku w pierwszą niedzielę stycznia odbędzie się w Ustroniu kwesta na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zebrane pieniądze tym razem przeznaczone zostaną dla potrzebujących natychmiastowej pomocy dzieci z urazami powypadkowymi. Kilkuosobowe grupy kwestujących dotrą do wszystkich dzielnic miasta, zbiórka zostanie przeprowadzona w centrum, Hermanicach, Polanie, na Jaszowcu i Zawodzie. Szefowie grup będą posiadali identyfikatory wystawione przez burmistrza Tadeusza Dudę upoważnione przez sztab WOSP w Warszawie. Główny punkt kontaktowy znajdować się będzie w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego, gdzie dzięki uprzejmości władz miasta zbierający będą mogli napić się ciepłej herbaty.

W naszym mieście — obok zwykłej zbiórki pieniędzy, która stała się już tradycją — planujemy również imprezę kulturalno-rozrywkową. Będzie to koncert muzyki różnej — od regionalnej po rockową — połączony z aukcją prac plastycznych.

Agnieszka Owczarek
Joanna Gawlik

Gazeta Ustrońska 5

Ogłoszenia drobne

Sprzedam samochód fiat 126 p. Ustroń ul. Kwiatowa 1.

Tanio sprzedam kocia CO produkcji BEPiS, nowy, 3,2m² p.o. Tel. 54-33-30.

Boksiera czteromiesięcznego tanio sprzedam. Tel. 54-32-70.

Zapraszamy do Salonu Fryzjerskiego. Ustroń — Hermanice ul. Dominikańska 30.

Skuteczne korepetycje z matematyki. Ul. Bażantów 14.

Wynajmę lokal w Pawilonach na ul. 9 Listopada. Tel. 54-32-70.

Sprzedam tanio narty biegowe, zapiecia, kijki. Ul. M. Konopnickiej 42, tel. 54-34-56 po godz. 15.

Sklep odzieżowy „Tina” przy ul. 3 Maja 44 poleca szeroki asortyment towarów.

DETAL — HURT
odzież
używana
z importu
USTROŃ-HERMANICE
UL. SOSNOWA 15
Czynne
od 12.00—18.00
sobota
11.00—15.00

Kancelaria Doradztwa
Podatkowego
„LEX J. Kotarska
G. Knopek” S. C.
— książki podatkowe, Vat
— doradztwo finansowe
43-450 Ustroń
ul. 9 Listopada 20
tel. (033) 54-11-10



Wytwórnia Wód Gazowanych

Ustronianka®

Zaprasza do swojego punktu sprzedaży hurtowej

— Ustroń ul. 3 Maja 44 (obok sklepu mięsnego)

Polecamy nasze najnowsze produkty w rewelacyjnych cenach:

— woda mineralna Ustronianka 1,5 l PET — tylko 0,92 zł

— napoje słodkie na wodzie mineralnej 1,5 l PET — tylko 1,04 zł

Naturalne soki owocowe w butelkach szklanych, zakręcanych:

— 100% sok jabłkowy — już za 0,75 zł/szt.

— 100% sok pomarańczowy — już za 0,86 zł/szt.

Zapraszamy w godz. 7—17

Świadectwa udziałowe NFI korzystnie kupię. Biuro Usług Turystycznych „Ustronianka”. Ustroń, ul. A. Brody 19, tel. 54-32-88

Kolo Łowieckie „Jelenica” w Ustroniu, obchodzące jubileusz 50-lecia, zaprasza na tradycyjny

Bal Myśliwski

który odbędzie się 13 stycznia 1996 roku w Domu Wypoczynkowym „Kolejarz” w Ustroniu-Jaszowcu.

Początek o godz. 19.00. Bilety do nabycia w Urzędzie Miejskim w Ustroniu, II piętro, pokój 38, tel. 54-32-11. Dochód z balu przeznaczony będzie na dokarmianie zwierząt.

DYŻURY APTEK

Do 6 stycznia dyżur całodobowy pełni apteka na os. Manhattan. 6 stycznia o godz. 8.00 dyżur przejmuje apteka w Nierodzimiu.



Karnawał w pełni...

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
- Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac twórców ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Wystawa sztuki ludowej związanej ze świętami Bożego Narodzenia (do 15.1.1996 r.)
- Wystawa rysunków Andrzeja Mleczki
- Ustroń w fotografii Marka Więclawka

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

Czynne: we wtorki i czwartki w godz. 9.00—18.00, w środy i piątki w godz. 9.00—13.00, soboty i niedziele — zwiedzanie zbiorów po wcześniejszym zgłoszeniu.

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Imprezy kulturalne

4.1.1995 r. Wieczór autorski Józefa Brody z Istebnej pt. „Hej kołęda, czwartek kołęda”
godz. 17.00 Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

11.1.1995 r. „Kolędy i Pastorałki” w wykonaniu 40-osobowego chóru czwartek „Chopin” z Bujakowa k/Rybnika
godz. 18.30 Górnośląskie Centrum Rehabilitacyjne „Repty” Ustroń-Zawodzie

Sport

6—7.1.12.1995 r. 5. Narciarski Rajd Dookoła Doliny Wisły z cyklu sobota-niedziela „Tylko dla Tytanów, Gigantów, Herosów” o tytuł
godz. 6.00—8.00 „Człowieka z Tytanu '96” 3 x 77 km Dookoła Doliny Wisły
Ustroń — Bulwary Nadwiślańskie

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CIIr — Rynek 7.

ZEBRANIE TKZ

W czwartek 11 stycznia 1996 roku o godz. 17.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych, na które zapraszamy wszystkich Członków i Sympatyków.

Hej kołęda, kołęda

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zaprasza na pierwszą imprezę zorganizowaną w Nowym 1996 Roku. 4 stycznia o godz. 17.00 odbędzie się wieczór autorski Józefa Brody z Istebnej pt. „Hej kołęda, kołęda”. Gościem wieczoru jest muzyk, gawędziarz, folklorysta i pedagog z efektowną długą brodą, znany z regionalnych programów telewizyjnych. Wszyscy zainteresowani góralską muzyką i gawędą mile widziani.

GWIAZDKOWY KOSZ



Tradycyjnie już przed feriami świątecznymi, 15 i 16 grudnia, rozegrano w sali gimnastycznej SP-2 „Gwiazdkowy Turniej Koszykówki”. Wystartowały drużyny chłopców i dziewcząt ustroniskich szkół podstawowych w dwóch kategoriach wiekowych — klas V i VI oraz VII i VIII.

Turniej rozpoczęły dziewczęta starsze i tu bezkonkurencyjna była drużyna SP-1 w składzie: Anna Rottermund, Ewa Deda, Katarzyna Ogrodzka, Mariola Tomiczek, Magda Drózd, Wioletta Wójcik, Maria Kamieniorz i Małgorzata Herzyk. Wiele z tych dziewcząt trenuje koszykówkę, nie więc dziwnego, że w konfrontacji z innymi zespołami ich przewaga była wyraźna. W finale pokonały drużynę SP-5 w stosunku 74:3. Podobny wynik uzyskały koszykarki SP-1 w meczu eliminacyjnym z SP-2. Najskuteczniejsza w całym turnieju Ewa Deda popisała się w meczu finałowym zdobyciem trzech koszy w przeciągu 7 sekund.

W kategorii dziewcząt młodszych drużyna SP-5 w składzie: Janina Morkisz, Ula Hałat, Magda Szostok, Justyna Chrapek, Monika Klóska, Dorota Janeczek, Nadia Krysta, Zofia Kędzierska i Renata Zamarska pokonała zespół SP-1 35:12.

Wśród chłopców młodszych najlepsza okazała się drużyna SP-2 w składzie: Rafał Korzeń, Seweryn Czerwiakowski, Paweł Lipowczan, Jarosław Zabaniak, Mateusz Żebrowski, Radosław Dudek, Marcin Korentz, Tomasz Lipowczan, Tomasz Jaworski i Andrzej Marek. Kolejne miejsca zajęły drużyny SP-1 i SP-3. Najskuteczniejszym strzelcem tej kategorii został Tomasz Kaczmarek z SP-1.

Drużyna SP-1 w składzie: Wojciech Kawecki, Marcin Goj, Grzegorz Michalski, Adam Sikora, Piotr Pietrzykowski, Piotr Mazur, Krzysztof Baska i Artur Zawada wygrała rywalizację kategorii chłopców starszych pokonując w finale SP-6 40:15. W meczu o trzecie miejsce SP-2 wygrała z SP-3 24:15. Najwięcej koszy w tej kategorii wiekowej zdobył W. Kawecki. (ws)



Ł. St. W. Suchta

DLA TYTANÓW

6 stycznia w godzinach 6-8 wystartują z Alei Legionów koło basenu kąpielowego w Ustroniu uczestnicy V Narciarskiego Rajdu Doliny Wisły. Trasa licząca 77 km będzie tradycyjnie wiodła przez Małą i Dużą Czantorię, Stożek, Kubalonkę, Baranią Górę, Salmopol, Orłową i Równicę do mety również przy basenie kąpielowym. Organizatorzy zapraszają wszystkich tytanów, gigantów, herosów, by spróbowali swych sił. Zezwala się na pokonanie trasy odcinkami. Tym Rajdem rozpoczyna się czwarta edycja zawodów o tytuł „Człowiek z Tytanu 96”. Następne konkurencje to w dniu 30 czerwca 1996 r. VI Marszobieg Dookoła Doliny Wisły i 15 września 1996 r. Rajd Rowerów Górskich (MTB) Dookoła Doliny Wisły.

PODZIĘKOWANIA

Dzieci, Grono Pedagogiczne i Rada Rodziców Przedszkola nr 1 w Ustroniu dziękują rodzicom za wykonane prace na rzecz placówki oraz p. M. Bożek, p. W. Chowaniok, p. M. Jurczok, p. E. Maciejczek, Spółce Wądołny — Szewern, kierownictwu biura turystycznego „Gazela” za otrzymaną pomoc finansową.

* * *

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, Zarząd OSP Ustron Centrum składa serdeczne życzenia i podziękowania dla sponsorów obchodów 100-lecia OSP Ustron Centrum: Elżbiecie Ferdyn, Bogusławowi Uchrońskiemu, Markowi Grzesiokowi, Henrykowi Kani i Ottonowi Maroszowi oraz Urzędowi Miasta za miłą i owocną współpracę z naszą jednostką.

* * *

Składamy serdeczne podziękowania za dofinansowanie paczek na Mikołaja p. p. M. Bożkowi, Z. Brychowi, U. Gańczarczyk, J. Ostrowskiej, E. Rusinowi, H. Wieji, J. Nogowczykowi, E. Ferdynowi i M. Jurczokowi. Komitet Rodzicielski Przedszkola nr 2 w Ustroniu.

KOMUNIKAT

Informuje się emerytów i rencistów, że od dnia 8.01.96 r. punkt ZUS mieści się w Liceum Ogólnokształcącym w Rynku i czynny jest w każdy poniedziałek i piątek w godz. 14.15-17.15.

20 stycznia w hotelu „Tulipan” odbędzie się

BAL MIEJSKI

Rezerwacja miejsc: Urząd Miejski pok. 12 tel. 54-24-15, hotel „Tulipan” tel. 54-37-80.



Videoteka

Zaprasza codziennie
10.00 — 20.00
Osiedle Manhattan
Pawilon Handlowy
ul. Brody 16

Kupon - Bonifikata

0,50 zł (5000 st. zł) przy wypożyczeniu kasy. Ważny do 10 stycznia 1996 r.



Przed świętami Bożego Narodzenia odbyły się w Jaworzu I-sze Międzynarodowe Wyścigi Psich Zaprzęgów. Na starcie stanęły załogi z Polski, Czech i Słowacji, łącznie 58 zaprzęgów. Oprócz tego startowali biegacze i narciarze wraz z pojedynczymi psami. Dobrze wypadli przedstawiciele Ziemi Cieszyńskiej, konkretnie z Ustronia. Janusz Godycki w klasie C-1 (w zaprzęgu cztery psy husky) zajął 11 miejsce, drugie wśród Polaków, pokonując trasę 7,5 km dwukrotnie w łącznym czasie 45 min 17 sek. Andrzej Georg biegnąc z pojedynczym psem, suczką „Maja” z hodowli psów syberian husky państwa Godyckich z Ustronia, zajął czwarte miejsce, pokonując tę samą trasę w czasie 1 godz. 27 min 35 sek. Trzeba podkreślić, że do powodzenia tej wspaniałej imprezy sportowo-rekreacyjnej, niezapomnianego widowiska, którego urok pokazywany był w telewizji wielokrotnie, przyczynili się jako organizatorzy, ustroniacy, a mianowicie Dorota Godycka — która pełniła rolę komandora zawodów i Wiesław Gadziacki, który był sędzią głównym zawodów.

Głównymi bohaterami były przepiękne psy zaprzęgowe, a to syberian husky, malamuty i samojedy. Urodą wyróżniały się syberian husky z hodowli państwa Godyckich w Ustroniu-Hermanicach. (ag)



Taki se bajani

Ryby na świąnta ze stawu były wychytane, stawidła zamknięte i wody pełno we stawie. Ale jak pamiyntóm, to staw nie był kiesi tak wybetónowany jako teraz. Brzegi były wyłożone karkoszkami i palikami. Za „Prażakówkóm” był drugi staw. Teraz je zasypany i jyny stawidła na młynówce zastały. Tóż jako prawiy, wody pełno było w stawach. Jak chycił dobry mróz, woda zamarzała, to było uciechy. Dziecka kielzały po stawie na bótach, kiery miol, to na lyżwach, abo karowały na sónkach. Na lodzie tańczyli aji pacholcy i frelki. Jak lód zrobił sie godnie chruby, to chlopi szli ze siekiyrkami, pilami i czym bądź a wykrowali wielki kostki lodu. Ładowali na sanie i wiyżli do lodowni. Lodownia była tu, jako je teraz OSIR i sklep ze zielinami. Lodu trzeja było moc, aby do nowego stykło. Teraz mómy lodówki i zamrażarki, ale wtedy ludzie musieli se inaczej radzić. Tóż zbiyrali do grómady tyn lód, aby było do gospodzkich, do masorzy, do cukierników, do hogatszych dómów. Teraz nie trzeja takigo lodu, za to dziecka poradóm kaj jakóm kałuże wykielzać, a jak sie do, to po stawie też. Mynyły świynta, przyszeł Nowy Rok. Zaczli my chodzić po winszu. Piyrsze szli my do starki i starzika, po tym winszowali my łujcóm i ciotkóm, a na koniec znómym i cudzym. Zuzka uczyla nas tego winszu, a pieśniczek, co trzeja było wyspiywać. Już ani wiela z tego nie pamiyntóm. Ale jedyn taki śmieszny winsz spamiyntałach:

Winszujym wóm winsz, a na piecu gnyś,
a na stole kohóta, mocie chlopa hócfcota.

Ale winsze były rozmaite, kaj sie mówiło o cieliczkach, jak jedliczkach, o darzyniu sie w polu i zegrodzie, i wszystkiej nejlepsze winsze. Za taki winszowani, dostowali my jaki ciastko, abo kitke jakóm, wiela razy piniązek. Nie roz my wymarzi, ale radzi my chodzili po ludziach, a ludzie radzi byli winszownikóm. A już nejracij byli, jak synek piyrszy prziszeł po winszu, miało sie szczyński cały rok. Też jak my szli, to piyrsze wysturziłi my przed nas Frydka, abo Jureczka jak już podrosnył, a po tym dziepro jo s Wandóm. Jak już Wnada była wiynkszo, to jóm było gańba chodzić po winszu po chalupach. Teraz to już całkym mało je tych winszowników.

Choć ni mach już młodo i ni mach synkym, aby zwyczajóm stało sie za doś, winszujym Wóm moji roztomili czytelnicy nejlepszy winsz na tyn Nowy Rok. Taki winsz, co by sie ziścił, byście wszyscy byli zdrowi i szczyńskiwi, młodzi duchym i myślami, życzliwi, jak na Ustronioków przystało.

Hanka łód Śliwków

POZIOMO: 1) część kredytu bankowego 4) świąteczna ryba 6) rzeka we Włoszech 8) ciepła pora roku 9) małuch na kółkach 10) trudno nim być we własnym kraju 11) królowa polskich rzek 12) zwierzę futerkowe 13) część wyrazu 14) brzask, ranek 15) ręce konie 16) protest, sprzeciw 17) roślina lecznicza 18) rosyjska agencja prasowa 19) tysiąc kilogramów 20) mocna karta

PIONOWO: 1) przerabia ropę naftową 2) maniak teatralny 3) państwo afrykańskie 4) miejsce pracy palacza 5) rodzaj przyjęcia 6) sejm 7) władca absolutny 11) odgłos pracy silnika 13) o człowieku urodzonym w Cieszyńskim 17) symbol chem. cynku

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 20 bm.

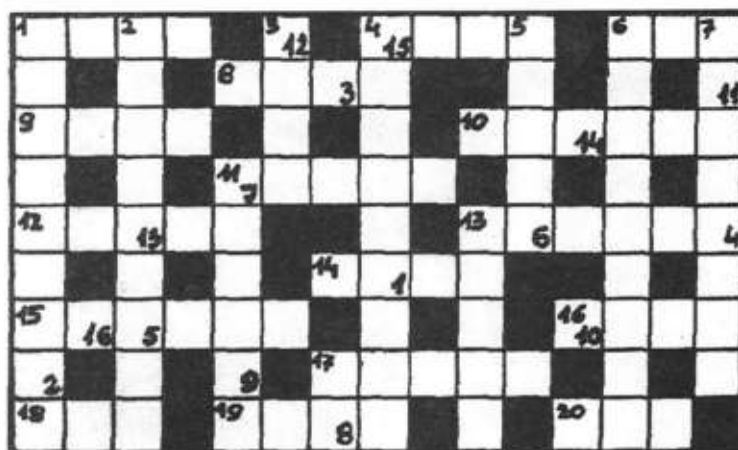
Rozwiązanie Krzyżówki nr 48

LANIE WOSKU

Nagrodę 20 zł otrzymuje JOANNA GOLISZ z Ustronia, ul. Kamieniec 1. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarz, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziedek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 28.12.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 4.1.1996 r.